



dr Milena Gracka-Tomaszewska

„Tożsamość i jej źródła w relacji niemowlęcia z matką”

Pytanie o tożsamość – czym jest, jak się kształtuje, co ma wpływ na jej formowanie zajmowało nie tylko psychologów, terapeutów, filozofów – ale ujęte w dylemat „kim jestem” dotyczy każdego człowieka. Udzielenie odpowiedzi na nie uważa się za główne zadanie adolescencji. Ale oczywistym jest, że tożsamość ma też małe dziecko. Nie mamy wątpliwości, gdy przedszkolak mówi o sobie „jestem grzeczny” (nawet jeśli te słowa mają przykryć przekonanie, że właśnie taki nie jest) - wie coś na swój temat – i jest to wiedza płynąca z jego głębokiego przekonania – odnosząca się do bardziej trwałej „właściwości” a nie chwilowego zachowania. Wpływa ona na zachowanie i spostrzeganie - innych, najbliższego otoczenia i świata – a nie tylko samego siebie. W wystąpieniu chciałabym zaprosić do przyjrzenia się poglądom psychoanalityków na proces kształtowania się tożsamości. Ograniczę się do spojrzenia na najwcześniejszy okres życia. Niemowlęstwo jest czasem, w którym jak podkreślał Winnicott – samo dziecko nie istnieje - jest niemowlę i jego matka. Dlatego będę odnosić się do diady matka – dziecko. Jej znaczenie dla rozwoju dziecka podkreślali szczególnie przedstawiciele teorii relacji z obiektem. Zarysuję poglądy Margaret Mahler autorki książki „Psychologiczne narodziny dziecka” oraz Daniela Sterna – badającego rozwój poczucia siebie u dziecka. Na podstawie doświadczeń klinicznych i badań postaram się nakreślić związki między jednym z elementów relacji jakim jest reprezentacja dziecka u matki z jego stanem somatycznym. Podstawą tożsamości bowiem, zdaniem wielu psychoanalityków, jest ciało.